

(NIE) ZWYKŁA POMOC DZIELNICOWYCH

Data publikacji 09.01.2017

Zawód policjanta jest wymagający, bo jest to służba na rzecz społeczeństwa, a policjant musi być człowiekiem, który nie tylko chce ale i potrafi pomagać innym w różnych sytuacjach. Płońscy dzielnicowi dowiedli, że tak właśnie jest. W sposób bezinteresowny i nietypowy pomogli dwóm zziębniętym kobietom, tnąc im drzewo na opał i rozpalając w piecu.

W minioną sobotę, wieczorem, płoński dyżurny otrzymał informację o niepokojącej wiadomości umieszczonej na popularnym serwisie społecznościowym. Młoda dziewczyna, mieszkanka gm. Dzierżążnia, zamieściła wpis o tym, że wraz z babcią mają trudną sytuację życiową i wręcz zamarzają w domu. W tym czasie służbę na terenie pobliskich gmin pełnili dzielnicowi z Rewiru Dzielnicowych w Płońsku. To oni szybko zostali skierowani pod wskazany adres by sprawdzić uzyskaną informację.



Gdy policjanci przyjechali na miejsce zobaczyli zmarzniętą 25-letnią kobietę i jej 72-letnią babcię. W mieszkaniu było bardzo zimno, a starsza pani leżała w łóżku ubrana w kurtkę i przykryta kołdrą. Młodsza z kobiet, która chodziła po domu w kurtce i czapce na głowie, opowiedziała funkcjonariuszom o trudnej sytuacji zdrowotnej i materialnej w jakiej się obydwie znajdują. Też o tym, że nie stać ich na opał. Pomimo posiadania jeszcze kilku dużych kawałków drewna nie była w stanie sama ich pociąć i rozpalić w piecu. Dzielnicowi zaoferowali swoją pomoc, pocięli drzewo i pomogli rozpalić w starej „kozio”. Odjechali dopiero jak w domu zrobiło się ciepło i mieli pewność, że kobiety są bezpieczne. Płońscy policjanci nadal sprawdzają i będą sprawdzać sytuację obu kobiet. Policjanci przekazali też informację do odpowiednich instytucji pomocowych.

Autor: mł. asp. Kinga Drężek-Zmysłowska/AC